

Portal Województwa Lubuskiego



O stacji pogotowia w Gorzowie



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -16 grudnia 2013 godz. 10:46

Zarząd Województwa Lubuskiego oraz rada społeczna stacji pogotowia ratunkowego w Gorzowie Wlkp. popierają utworzenie drugiej bazy dla tej placówki w mieście - taką informację przekazali podczas konferencji

prasowej 13 grudnia br. w Wydziale Zamiejscowym członek zarządu Romuald Kreń oraz przewodniczący rady społecznej, przewodniczący sejmiku województwa lubuskiego Tomasz Możejko. Wcześniej wzięli oni udział w radzie społecznej pogotowia. Uczestniczył w niej także radny sejmiku wojewódzkiego Mirosław Marcinkiewicz, również przedstawiciel rady społecznej.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Gorzowie Wlkp. zwróciła się do zarządu województwa z prośbą o wyrażenie zgody na zakup nieruchomości przy ul. Śląskiej 4 w Gorzowie Wlkp., w której miałyby powstać druga baza pogotowia. Pieniądze na zakup nieruchomości w wysokości 724 tys. zł pochodzić miały ze środków wygospodarowanych przez jednostkę. Samorząd województwa w 2012 r. przekazał nieodpłatnie miastu Gorzów budynki poszpitalne przy ul. Warszawskiej o wartości ok. 15 mln zł. Zarząd województwa uznał więc, że należy podjąć rozmowy z miastem Gorzów celem przekazania, również nieodpłatnie, nieruchomości w Gorzowie, z przeznaczeniem pod działalność stacji pogotowia. Zarząd województwa dbając o maksymalnie oszczędną gospodarkę finansową w jednostkach mu podległych uznał, że należy wyczerpać wszystkie możliwości jak najkorzystniejszego rozwiązania sprawy nabycia budynku dla stacji pogotowia. Takim najkorzystniejszym rozwiązaniem byłoby przejęcie budynku w formie darowizny. - Rozpatrujemy, czy nie uda się zaoszczędzić pieniędzy, które pogotowie chce przekazać na zakup obiektu i przeznaczyć je na doposażenie bazy oraz rozwój placówki- mówił członek zarządu Romuald Kreń.

Zdaniem przedstawicieli związków zawodowych szpitala, którzy uczestniczyli w posiedzeniu rady drugi budynek jest niezbędny do dalszego funkcjonowania pogotowia. - Związki zawodowe wyraziły swoje zaniepokojenie w sprawie drugiego budynku dla stacji pogotowia. Po rozpatrzeniu tego stanowiska rada społeczna placówki odrzuciła je. Było ono emocjonalne, a nie merytoryczne. Chcemy uspokoić pracowników i mieszkańców. Powstanie drugiej bazy w mieście nie jest zagrożone, rozważamy jedynie, czy możemy otrzymać ten budynek od miasta w formie darowizny na cel publiczny- podkreślał przewodniczący rady społecznej Tomasz Możejko.